Cena 30.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 650.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 725.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 750.000 Mk.
Zagranicą . . . . . . 1.500.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 30.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. mk. 16.000.
Nekrologi 16.000 mk. zwyczajne 8.000 mk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 279 (7614) Sobota, dnia 8 Grudnia 1923 r. Rok XXXI

OGŁOSZENIE.

Dozór Kościelny połączonych Parafji rzymsko-katolickich w m. Kaliszu na zebraniach w dn. 12 i 13 listopada 1923 r., po uprzedniem zbadaniu na miejscu, postanowił z powodu braku miejsca zamknąć cmentarz rzymsko-katolicki przy ul. Górnośląskiej (dawn. Wrocławskiej) w Kaliszu z wyjątkiem grobów rodzinnych.

Jednocześnie Dozór Kościelny zwraca się do wszystkich właścicieli grobów rodzinnych na tym cmentarzu z prośbą o doprowadzenie takowych do należytego porządku do dnia 1 stycznia 1925 roku w przeciwnym razie uważać będzie, że powyższe groby nie mają właścicieli.

Kalisz, dnia 19 listopada 1923 roku.

Przewodniczący Dozoru Kościelnego
Prezydent miasta Kalisza **Koszutski.**

Sekretarz Dozoru
Inż. **St. Poradowski.**

2275

Przed 10.000.000 laty

Amerykańska ekspedycja naukowa, badająca wnętrze Mongolji w poszukiwaniu przedhistorycznych wykopalisk, niespodzianie odkryła jedyne w swoim rodzaju skamieniny, pomiędzy którymi znajdują się także jaja dinosaurów, pierwsze jakiekolwiek znaleziono. Wyczerpujące sprawozdanie „Timesu“ zapoznaje nas bliżej z tem doniosłem w swoich wynikach, przedsięwzięciem.

Niezbyt dawno wypowiedział znany paleontolog prof. Henryk Fairfield Osborn przekonanie, że Azja Środkowa była w czasach pierwotnych ojczyzną wielu zwierząt, i że geologiczne i klimatyczne stosunki tego kraju, szczególnie sprzyjającymi zakonserwowaniu i przechowaniu cennych skamieniałości. Podczas gdy w innych częściach ziemi skamieniałości ciał organicznych zamknięte są w masach skalnych i dlatego trudno dostępne, Mongolja jako wielka piaszczysta wyżyna, bez wysokich gór i prawie zupełnie bez rzek, nadaje się do zachowania skamienin, jak żaden inny kraj. Warstwy piaskowe pokrywały tam z czasem, jedna po drugiej, świadków przedpotopowej przeszłości, a upał dokonywał procesu wyschnięcia i skamienienia. Podczas obu ekspedycji, które Amerykańskie Muzeum Historji Naturalnej wysyłało do Chin, przedsiębrał prof. Shatman Andrews wycieczki konne do Mongolji w celach wywiadowczych, i oznaczył następnie pustynię Gobi jako cel 3 ekspedycji azjatyckiej, wyekwipowanej przez wspomniane muzeum.

Rok ubiegły minął w toku robót przygotowawczych, w czasie których przemierzono pustynię wszerz i wzdłuż w poszukiwaniu przypuszczalnie najbogatszych łożysk skamienin, oraz wypróbowano zastosowanie samochodów. Na podstawie zebranych danych wypracowano następnie plan tegorocznego przedsięwzięcia, w którym uczestniczyli oprócz stojącego na czele ekspedycji Andrewsa, paleontolog Walter Granger, zoolog i topograf Norries, jako też dwóch asystentów, jeden fotograf i dwóch doświadczonych szoferów. Ekspedycja składała się z 3 samochodów, 2 samojazdów ciężarowych o wielkiej wytrzymałości i karawany złożonej z 70 wielbłądów. Wyruszono z Kalgan zdążając do Erhlien, leżącego na głównym szlaku do Urga, gdzie znaleziono już skamieniny, stamtąd przecięto pustynię Gobi, aż do nieznanej plamki na mapie w 44 stopniu szerokości, 102 stop. długości geograficznej, około 1200 kilometrów w linji powietrznej od Pekingu. Dla osiągnięcia tego celu przebyto 800 kilometrów przestrzeni pustynnej, nader skąpej w wodę i trawę. Samochody wiozły żywność na miesiąc i odpowiednią ilość nafty. Uzupełniającą karawana pomocnicza miała po pewnym czasie dostarczyć dalszych zapasów żywności i środka opałowego. Cztery tygodnie pracowano w jednem i tem samem miejscu dobywszy znaczne ilości skamienin. Gdy jednak czas oznaczony minął, a karawana nie przybywała, zawitała nędza do obozu nieustraszonych poszukiwaczy, a nadto obawa, że pomoc została przychwycona przez rozbójników. Na szczęście karawana przybyła jeszcze na czas; została ona tylko zmuszona, z powodu nadzwyczajnych upałów do nałożenia drogi. Praca odbywała się w ten sposób, że każde wydobyte wykopalisko posypywano mokrą mąką, zawijano w płótno i umieszczano w skrzyniach w włosieniu wielbłądzim. W ten sposób odtransportowano 9 tonn skamienin, przyczem ujawniła się nadzwyczajna pożyteczność samochodów. Samojazd okazał się w pustyni idealnym środkiem lokomocji dla szybkiego przebywania większych przestrzeni i przenoszenia wielkich ciężarów.

Najbardziej niespodzianem odkryciem było znalezienie jaj dinosaurów, żyjących mniejwięcej przed 10 miljonami laty. Jaja te, w ilości ponad tuzina, znajdują się w stanie skamieniałym i dowodzą, że te gady, żyjące w pierwotnym okresie naszego globu, rzeczywiście jaja znosiły, co było dotychczas oparte na domniemaniu. Pięć z tych jaj znaleziono na jednem miejscu, a dziewięć na innem, prawdopodobnie na tem samem, gdzie zostały one przed miljony laty złożo

ne w piasek przez rodziców, dla wylęgnienia przez słońce. Opodal owych pięciu jaj, znalezio no zaledwie o dwie stopy od gniazda, kompletny szkielet dinosaura, tułów kadłuba zwrócony do jaj, w położeniu w którem jaja zniesione zostały, zanim huragan piaskowy przykrył zwierzę i jaja wydmą piaszczystą, aby je dotąd zachować w nienaruszonym stanie. Jedno z jaj jest rozbite i widać w niem biały szkielet embrjona nieurodzonego dinosaura, zastygły w czerwonawej masie kamiennej, w którą jajo przez naturę zamienione zostało. Pierwotnie, jaja złożone w schronionym od zawiewu dole, zostały nagle przez sypane ciężką warstwą piasku; wyschnięte jajo zalamało się i piasek wsypał się powoli do środka wypełniając wnętrze którego część płynna zgęstniała. Piasek otoczył także jajo od zewnątrz nową skorupą, pod którą proces skamienienia niezakłócony postępował. Wnętrze jaja stanowi zatem białoróżowa masa, o kolorze z harmonizowanym z kolorem piasku, w którym jaja znaleziono. Pierwotnie jaja musiały być białe; złożone przez rodzaj trawożernych dinosaurów, które od ich odkrywcy protoceratons andrewsi nazwano.

Ekspedycja znalazła nadto wielką ilość nieznanych dotychczas przedhistorycznych skamienin, będących dowodem, że Mongolja rzeczywiście była w okresie pierwotnym punktem centralnym życia zwierzęcego, skąd zwierzęta wywędrowały do innych części powierzchni ziemskiej. I tak, znaleziono nie mniej, jak 70 czaszek i 12 kompletnych szkieletów dinosaurów rozmaitych rodzajów żyjących przed 10—5 miljon. lat. Olbrzymie te przedpotopowe jaszczury, są według poglądu Osborna przodkami dinosaurów znalezionych w Motana, przybyłych z Azji do Ameryki przez most Beringa, który się zapadł dopiero przed mniejwięcej 250000 laty. Znaleziono także liczne skamieniny saków, pokrewne odkrytym w Ameryce północnej. Istnieje nadzieja, że w czasie dalszych ekspedycji które, do tego „raju skamienian" przedsiębrane będą, odkryty zostanie czteropalcowy koń przedhistoryczny (nie solipede), a także ślad pierwotnego człowieka, który jeżeli nie w okresie starszych płazów, to w każdym razie, w epoce późniejszej występujących saków rozpoczął swe dzisiejsze istnienie.

TELEGRAMY.

Trybunał Haski przyznał słuszność tezy Polskiej.

HAGA 7.12 (Pat). Międzynarodowy trybunał sprawiedliwości w Hadze który rozpatrywa od dn. 15 listopada br. sprawę Jaworzyny, wydał w dn. 6 bm. swą opinję, przyznając słuszność tezy polskiej. Jak wiadomo, teza polska utrzymywała, że sprawa granicy na odcinku Jaworzyny jest kwestją otwartą, to znaczy, że obecne decyzje nie ustaliły jeszcze przebiegu granicy. Przeciwnie teza czesko-słowacka opierała się na przypuszczeniu, że przebieg granicy, pozostawiającej Jaworzynę przy Czechosłowacji, był już poprzednio przez konferencje amba sadorów ustalony.

Różnica zapatrywań doprowadziła do sporu w chwili, kiedy międzynarodowa komisja delimitacyjna uchwaliła wniosek do konferencji międzynarodowej o zaaprobowanie projektu linji granicznej, przyznającej Polsce część Jaworzyny Czechosłowacja oświadczyła wówczas, że komisja delimitacyjna nie miała prawa proponować przebiegu granicy na odcinku Jaworzyny. Opinja trybunału haskiego uchyliła takie zapatrywanie. Sprawa ma pójść obecnie pod obrady Rady Ligi Narodów, której zadanie jest niezmiernie ułatwione wobec wyjaśnienia sytuacji prawnej.

Hilton Young o sytuacji obecnej w Polsce

LONDYN, 7.12 (Pat). Hilton Young doradca finansowy angielski w Polsce oświadczył przedstawicielowi Obserwer o obecnej sytuacji w Polsce co następuje: Państwo Polskie osiągnęło bardzo wielkie postępy we wszystkich dziedzinach życia publicznego. Produkcja przemysłowa a zwłaszcza rolnicza wzrosła, znacznie, tak, że obecnie w Polsce wywóz przewyższył import. Jest to więc wyraźnym dowodem możności uzdrowienia skarbu i ja mam wszelkie dane do przekonania, że dzieło to będzie mogło być szczęśliwie ukończone w ciągu najbliższego roku Projekt budżetu na rok 1924 przewiduje równowagę dochodów i wydatków, przeto min. Kucharski będzie mógł utworzyć projekt banku emisyjnego, któryby ustalił kurs pieniądza i zatrzymał jego inflacje.

Echa wypadków Krakowskich.

KRAKÓW, 7.12 (Pat). „Kurj. Wieczorny" donosi: Dziś rano wezwany został do komisarjatu przy ul. Siemiradzkiego urzędnik pocztowy Leon Fuks celem przesłuchania go w związku z wypadkami z dn. 6 listopada. Podczas przesłuchania Fuks w wielkiem zdenerwowaniu przebił się nożem. Niebezpiecznie zranionego przewieziono do szpitala. Stan jego jest beznadziejny.

Krwawe starcia na terenie okupowanym

DISSELDORF, 7.12 (Pat). W Elberfeld bezrobotni splądrowali wiele składów żywności. W związku z tem doszło do krwawego starcia, podczas którego 4 funkcjonarjuszy policji zostało ranionych. Po stronie demonstrantów jest podobno 9 zabitych.

Posiedzenie Senatu.

WARSZAWA, 7.12 (Tel. wł.) Na plenarnym posiedzeniu Senatu w dn. 6 bm. przyjęto ustawę o waloryzacji podatku. Przeciw ustawie głosowało Zjednoczenie Ludowe i PPS.

Sąd honorowy Senatu.

WARSZAWA, 7.12 (Tel. wł.) W dniu 6 bm. zebrał się sąd honorowy Senatu w sprawie senatora Hamerlinga. Przewodniczył minister sprawiedliwości sen. Nowodworski, w skład sądu wchodzili: sen. Bilawski, (Zw. Lud. Nar.), sen. Banasze NPR., oskarżał sen. Kopczyński (PPS.) Tłumaczką tekstów angielskich jest p. Szebewna. Obecny był senator Hamerling. Jako pierwszego świadka przesłuchano wiceministra spraw zagranicznych p. Seydę. Posiedzenie trwało od godz. 11 do 15,30 poczem odroczono je do soboty, celem przejrzenia aktów senatora Hamerlinga, znajdujących się w M. S. Zagranicznych.

Z sejmowej komisji rolnej.

WARSZAWA, 7.12 (Tel. wł.) Na posiedzeniu sejmowej komisji rolnej w dniu 6 bm. przyjęto w trzecim czytaniu ustawę o parcelacji. Referentem tej ustawy na plenum Sejmu będzie p. Makulski. Między, innymi przyjęto poprawkę posła Kwapińskiego (PPS.) według której pierwszeństwo w nabywaniu działek rolnych będą mieli, robotnicy, oficjaliści i dzierżawcy oraz właściciele gospodarstw drobnych, sąsiadujących z dobrami podlegającemi parcelacji.

Kryzys w „Piaście"

WARSZAWA, 7.12 (Tel. wł.). Minister reform rolnych, p. Osiecki, podał się onegdaj do dymisji z powodu, że ustawa o parcelacji i osadnictwie nie została załatwiona do 1 grudnia. Klub sejmowy Piasta debatował nad tą dymisją. P. Kowalczuk stwierdził, że prawica sabotuje ten projekt i również podał się do dymisji z przewodnictwa komisji rolnej oraz złożył pia stowany przez siebie referat o osadnictwie. Ostatecznie udało się zatarg na razie załagodzić. Klub prosił p. Osieckiego i Kowalczuka o pozostanie na stanowiskach, poczem uchwalono przesunąć termin przeprowadzenia ustawy parcelacyjnej na 1 stycznia. Ma to być termin ostatni. W razie gdyby Związek L. N., Ch. D. i ziemianie poznańscy z klubu p. DDubanowicza dalej sabotowali projekt, Piast mialby wycofać swych przedstawicieli z rządu. Na razie gabinet nie posiada ministra spraw wojskowych, minister robót publicznych zażądał dymisji, to samo miał uczynić minister sprawiedliwości, p. Nowodworski. Odnośna pogłoska prasowa nie spotkała się z zaprzeczeniem. Utajone przesilenie rządowe staje się jawnem.

Poincare otrzymał votum zaufania.

PARYŻ, 7.12 (Pat). W związku z omawianą obecnie przez izbę reformą ordynacji wyborczej, Poincare postawił sprawę zaufania, żądając przyjęcia projektu reformy, który utrzymuje w zasadzie linje dotychczasowego systemu wyborczego. Izba wyraziła votum zaufania rządowi 408 głosami przeciw 127.

Cały korpus „czekistów"

WARSZAWA, 7.12 (Tel. wł.) Według oficjalnych sowieckich danych w ostatnim czasie powiększona została liczba agentów Państwowego urzędu politycznego (Czeka). W obecnej chwili w samej tylko Moskwie stan agentów i szpiegów politycznych, będących na żołdzie sowieckim wynosi 40000 ludzi.

Niedobór budżetowy.

WARSZAWA, 7.12 (Tel. wł.). Opierając się na obliczeniach z ostatnich trzech miesięcy br. niedobór budżetowy wynosił przeciętnie 60 miljonów franków miesięcznie. Odpowiada to mniej więcej istotnemu stanowi rzeczy. Za cały rok 1923 niedobór wyniesie około 613 miljonów m.

Z giełdy zbożowej.

WARSZAWA, 7.12 (Tel. wł). Wczorajsze posiedzenie giełdy zbożowej w Warszawie z dnia 6 bm. charakteryzował dalszy brak zboża. Tranzakcje zawierano w początkach giełdy po 7 milj. 800.000 mk. zaś w końcu na 8.100.000 mk. za 100 klg. żyta loco stacja załadowcza.

Dolar w Łodzi.

ŁODŹ, 7.12. W prywatnych obrotach w Łodzi żądano za dolara 4.100.

KRONIKA.

— OD WYDAWNICTWA.

Z powodu uroczystego święta Matki Boskiej, jakie wypada w dniu 8 grudnia, tj. w sobotę, następny numer „Gazety Kaliskiej" opuści prasę drukarską w poniedziałek dn. 10 grudnia w godzinach popołudniowych.

— „TANCERKA Z WALDOW BARU" „STYLOWY". Filmy amerykańskie posiadają swój odrębny styl i specjalne ujęcie, odróżniające je od wielu innych.

Jednym z lepszych filmów jest „Tancerka z Waldow Baru".

Akcja rozgrywa się w sferze „high life'u" amerykańskiego, toczy się częściowo w wykwintnych salonach, oraz na salach baru.

Rolę główną odgrywa jak zwykle, kobieta Dzika, nieokiełznana, pełna temperamentu córa północy, dostaje się w zawrotne wiry życia amerykańskiego. Początkowo, szalejąca, ognista dusza rosyjska, nie ulega wpływowi tempa amerykańskiego. Żyje życiem motyli i kwiatów. Lecz później, „ciężki młot życia rozbija żużle jej duszy, ukazując czyste złoto".

Bajecznie jest ujęta charakterystyka duszy, o instynktach pierwotnych, nie skrępowanych zdobyczami kultury i etyki.

Na uwagę zasługują doskonałe zdjęcia pierwszoplanowe, brawurowa gra świateł i dobre techniczne, przejścia z jednego obrazu w drugi.

Wystawa dobra, nieprzeładowana, wyraźne profile i artystycznie rozmieszczone przedmioty.

Gra artystów, jak prawie we wszystkich filmach amerykańskich, genjalna, niewymuszona dająca nam wszelkie pozory życia.

Zaś o muzyce, kwartecie wystarczy, gdy powiem, że cudowna. 2378

— RYBY NA ŚWIĘTA ZA FRANKI SZWAJCARSKIE.

Przed zbliżającemi się świętami Bożego Narodzenia niektóre instytucje krakowskie, pragnąc tak, jak co roku zapewnić swojemu personalowi nabycie ryb po tańszych cenach, zażądały ofert z majątków, gdzie prowadza się gospodarstwo rybne. Zarząd stawów w Zatorze oferowal ryby, jednak za uprzedniem złożeniem 500 tys. marek za 1 kg. karpia. Obecnie zarząd ten zawiadomił instytucje krakowskie, że cena 1 kg. karpia wynosi 1'85 franka szwajcarskiego. Nie jest wykluczonem, że zarząd dóbr zatorskich może zażądać przed samemi świętami cen w dolarach. Wobec tego w ryby na święta zaopatrywać się będą mogli tylko paskarze i spekulanci.

— Z KOŁA DRAMATYCZNEGO.

W dniu 8 bm. odegrana zostanie przez Koło Dramatyczne przy Resursie Obywatelskiej nadzwyczaj wesoła farsa w 3-ch aktach „Dom warjatów" Laufra.

W najważniejszych rolach występują dobrze znani kaliskiej publiczności pp.: Prądzyńska, Zielińska, Żarnecka, Adamowiczówna i inne, panowie: Dr. Pawłowski, dr. Suligowski, Zieliński, Kolabiński, Nowosielski i inni.

Czysty dochód z przedstawienia przeznaczony jest na pokrycie kosztów wystawienia cyklu komedji Fredrowskich.

— PRZEDSTAWIENIE.

W dniu 9 grudnia 1923 r. w świetlicy żołnierskiej 29 p. S. K. o godz. 7 wieczór Kółko amatorskie podoficerów 29 p. S. K. odegra dwie jednoaktówki pt. „Skazaniec" dramat, oraz „Student w spódnicy" komedja.

Po przedstawieniu część koncertowa orkiestra 29 p. S. K. pod batutą kap. Ksionka

Całkowity dochód przeznaczony zostaje na dożywianie biednych dzieci szkół powszechnych miejskich.

Widząc pracę podoficerów 29 p. S. Kan. i kap. Ksionka wspomagających naszą działwę kaliską, sądzimy, że mieszkańcy miasta Kalisza w interesie których też los dzieci naszych leży, nie odmówią swego poparcia, przez przybycie na przedstawienie i koncert.

— MILJONÓWKI.

Wobec święta, przypadającego w sobotę, 8-go grudnia rb., ciągnienie 4 proc. Pożyczki Premjowej (Miljonówki) nie odbędzie się w tym rb., wobec czego dnia 15-go bm. odbędzie się losowanie dwóch obligacji 4 proc. Pożyczki Premjowej (Miljonówki).

— KONCERT WACŁAWA LEWANDOWSKIEGO.

Ogłoszony na 9 bm. recital fortepianowy prof. Wacława Lewandowskiego wzbudził wielkie zainteresowanie w sferach muzykalnych naszego miasta.

Prof. Lewandowski da nam usłyszeć w bogatym swoim programie prawie nieznaną fantazją Karola Szymanowskiego Op. 14.

Piękna subtelna gra prof. Lewandowskiego, z której dał się poznać w Kaliszu jak również program złożony z arcydzieł literatury muzycznej zapewniają zapowiedzianemu koncertowi wielkie powodzenie.

— ALEKSANDER MICHAŁOWSKI W KALISZU.

Najznakomitszy nasz wykonawca arcydzieł Chopina prof. Aleksander Michałowski w przejeździe z Poznania zatrzyma się w Kaliszu i w nadchodzący wtorek tj. 11 wystąpi z koncertem (w sali Tow. Muzycznego), na którym wykona najcelniejsze perły muzy Chopinowskiej. W koncercie przyjmie udział znakomita artystka Irena Raszczycówna, jako deklamatorka.

Niewątpliwie sala wypełni się po brzegi publicznością, która zawszę owacyjnie przyjmuje sławnego mistrza.

Bilety w cukierni p. Mayera.

— KONCERT.

W dniu 16 bm. w sali Rzemieślników Chrześcijańskich odbędzie się koncert, w którym przyjmą udział: p. Iwanowska-Załeska, Kalinowska, słynna pianistka polska, p. Zofja Woźniakówna śpiewaczka, art. dramatu p. Modzelewska i art. op. warszawskiej p. Metaksian.



— ZNIESIENIE URLOPÓW STUDJOW. DLA SZEREGOWYCH.

Według tymczasowych przepisów o urlopach czasowych dla szeregowych kontyngensu pokojowego siły zbrojnej anulowane zostały wszystkie dotychczasowe rozkazy M. S. Wojsk. w tej sprawie. Dotyczy to również udzielenia szeregowym urlopów specjalnych w celu składania egzaminów, które mogą odbywać się jedynie podczas urlopu wypoczynkowego.

OGŁOSZENIE

W myśl przepisów wykonawczych uchwalonych przez Magistrat m. Kalisza w dniu 9-go czerwca 1922 r. do statutu o miejskim podatku od węgla, podaje się niniejszym do wiadomości uchwalone przeciętne ceny węgla służące za podstawę opodatkowania za m. grudzień 1923 r.

I. WĘGIEL KRAJOWY.

Gruby	7,000,000
Kostka I	7,000,000
Kostka II	6.700.000
Orzech I	6,500,000
Orzech II	5.000,000
Orzech III	4,500,000
Niesortowany	4,800,000
Pospółka	3,700,000
Grysik	4,200,000
Miał z grysikiem	2,500,000
Miał	1,900,000

II. WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI.

Gruby	11,300,000
Kostka I	11,300,000
Kostka II	11,300,000
Orzech I	11,300,000
Orzech II	10,200,000
Orzech III	9,600,000
Niesortowany	9,400,000
Pospółka	8,500,000
Grysik	7,500,000
Miał z grysikiem	— —
Miał	4,500,000

Tonna miału miesz. z koksem 4000000 mk.

Ceny powyższe za tonnę odpowiadają najniższym przeciętnym cenom węgla z dn. 30.11 1923 r. i służą za podstawę do opodatkowania na m. grudzień od dnia 7 grudnia do dnia 22-go grudnia 1923 roku. 2382

MAGISTRAT.

Co mówi Kasia?

— Proszę pani wszystko podrożało, że aż strach!

— Chleb po 280 kawałków, bułki po 15, mleko po 100, wieprzowina po 700. Czy pani wyliczać dalej?

— Przestań, przestań, od tego, co mówisz, już mi głowa pęka.

— Kiedy proszę pani, nie ma już kartofli, a chłopy żądają po miljonie za wiertel.

— A przecież jest komitet, co nie pozwala podnosić cen.

— Gdy rzeźnikom powiedzieć o Komitecie, odpowiadają: idźcie do komitetu, niech wam sprzeda taniej.

— A co Kasia jeszcze stoi?

— Czy to pani nie słyszała, o jakiejś baloryzacji?

— Pewnie chcesz mówić o waloryzacji, a co cię to obchodzi?

— A bo, proszę pani dziś na targu mówili że jak przyjdzie „baloryzacja", to wszystko jeszcze więcej podrożeje i zasługi państwo będą płacić dolarami.

Awantury z jednomarkówkami.

Przez szereg dni ubiegłych kursowały po Lwowie uporczywe wieści, że jacyś osobnicy wykupują po 70,000 mk. 1 markowe banknoty, wycofane z obiegu skutkiem dewaluacji. Wiele osób spieniężyło nawet w ten sposób dość pokaźną ilość bezwartościowych papierów, przedmiotem jednak ogólnych debat było, na co i komu zdać się owe banknoty mogą. Mówiono między innymi, że rząd polski potrzebuje ich celem ponownego puszczenia w obieg z naddrukiem „1 miljon marek p.". Pogłoska ta jednak była bezpodstawna chociażby z tego powodu, że koszt wykonania jednego nowego banknotu jest o wiele mniejszy od kwoty 70000 mk. Natomiast prawdopodobnie jest, że chodzi tu o noty Kriesa, z czasów okupacji b. Kongresówki przez niemców za rządów Beselera. O ile, jak mówią, istotnie mają one wartość równą walucie złotej (w przeciwieństwie do obecnej miljardowej makulatury niem). w takim razie banknotów tych niemcy potrzebowaliby do spłaty długów państwowych, w myśl postanowienia bowiem komisji reparacyjnej długi płacone mają być w złocie. Banknoty Kriesa poszukiwane były podobno w ostatnich czasach po całej Polsce przez agentów niemieckich.

Nasi spekulanci natomiast padli ofiarą pomyłki i stracili duże sumy na zakupno 1-mark. polskich. Pewna fabryka zapałek w Krakowie sprzedała 12 wagonów zapałek, przyczem za każde pudełko kazała sobie płacić po 1 banknocie 1-markowym (!). Dziś gdy omyłka wyszła na jaw i okazało się, że papiery te nie mają wartości, firma ponosi straty miljardowe, a stos jednomarkówek spoczywa w osobnym magazynie, jako bezwartościowa sterta papierów.

Mówią także, że agentów skupujących marki wysłała jakaś spółka filatelistów niemieckich którzy teraz — na odmianę zamiast marek listowych — zbierają zdewaluowane banknoty.

O możności „pozbycia" się 1-markówek w większej ilości oczywiście mowy niema.

OFIARY:

Pracownicy Magistratu m. Kalisza ofiarowali na rzecz małoletnich dzieci, weteranów polskich z r. 1863 i inwalidów z 5 Dywizji Syberyjskiej, pozostających jeszcze w Rosji w rozpaczliwem położeniu bez środków do życia 5,315,000 mk.

Pieniądze zostały wpłacone do P.K.O. na rachunek przekazowy Nr. 3416 Komitetu Pomocy Ofiarom głodu w Rosji — (Warszawa, Ordynacka Nr. 5), Prezesem którego jest Ks. Arcybiskup Edward Ropp.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	3,570,000
Londyn	15,850,000
Niemcy	
Paryż	195,100
Szwajcarja	626,000

Redaktor W. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.